

ILUSTROWANY

GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2,
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej.

CENNIK OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetry (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej.
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie
2.50

Przyjaciele Jagody w więzieniu Generalna „czystka“ wśród dygnitarzy sowieckich

GA, 28.4. Z Moskwy donoszą, iż liczba aresztowanych w związku z afe-
nego szefa G.P.U. doszła już do 400
wzbudziły szczególnie ostatnie
owania bliskich współpracowników
Jagody.

paru dniami uwięziony został dy-
teatru wielkiego Mułny, pełnomoc-
misariatu spraw wewnętrznych w
Gaj, naczelnik wydziału operacyj-
kom. spraw wewnętrznych Pauker,
następca Wołowicz oraz wysoki urzę-
misariatu łączności Prokopi-w. Pe-
nie poruszenie wywołało zwłaszcza
owanie Paukera był on bowiem za-
m Stalina i jemu tylko przysługi-
podpisywanie przepustek na plac-
ony w Moskwie podczas wielkich
z udziałem dostojników sowieckich.

W więzieniu znalazł się również oślawio-
ny baron Steiger, który piastował nieofi-
cjalny urząd szefa protokołu i sym-
oznego.

Dobrze ułożonego dawnego arystokra-
ty rosyjskiego Jagoda używał do szpiego-
wania dyplomatów sowieckich na terenie
Moskwy.

Obniżka cen kawy i herbaty w tańszych gatunkach

WARSZAWA, 28.4. W związku z oneg-
dajszą uchwałą komisji kontroli cen. o
obniżce cen kawy i herbaty. Zrzeczenie
importerów kawy i herbaty ustaliło ceny
na popularne gatunki kawy (Pio 7. lub
Victoria 7) na zł. 6.10 za kg., herbaty
(„mieszanka popularna“) na zł. 16 za kg.
Poczynając od 1 maja nowe ceny obowią-
zywać będą w całym kraju a detaliści u-
chylający się od prowadzenia wyżej okre-

ślonych typów kawy i herbaty, nie będą
zaopatrywani w inne gatunki.

Obniżka cen została dokonana wyłącz-
nie w ramach rewizji obecnej kalkulacji,
gdyż ani do, ani manipulacja ceną nie
doznały żadnej obniżki.

WYROBY PRZEMYSŁOWE

Komisja kontroli cen przeszła obecnie
do badania cen artykułów przemysłowych

Swiece dymne i zgnite jaia zamiast wykładów na SGH i SGGW

WARSZAWA, 28.4. Wczoraj mów do-
szło do poważniejszych awantur na dwu
wyższych uczelniach warszawskich, w
Szkole Głównej Handlowej i Szkole Głów-
nej Gospodarstwa Wiejskiego.

Na S.G.G.W. podczas przerwy po go-
dzinie 10-ej studenci urządzili wiec.

Studenci rzucili w hallu świecę dymną,
i wyszli z gmachu, udając się pod Polite-
chnikę. Studenci Politechniki nie dali jed-
nak zaagitować się przez kolegów z S.G.
G.W.

Wykłady na SGGW są przerwane.
Zajęcia na S.G.H. miały charakter po-
ważniejszy.

Studenci wylegli do hallu, rzucili tam
również parę świec dymnych, potłukli ga-
łotki, powybijali szczy w sekretariacie i
zrzucili jego wnętrze zgnitymi fajami.
Poturbowano też i obrzucono jajami paru
studentów-żyłw.

Wykłady na S.G.H. również zostały prze-
rwane.

Dzień 1 maja w Warszawie Aresztowania i rewizje wśród komunistów

WARSZAWA, 28.4. W związku ze zbli-
żającym się dniem 1 maja, władze beznie-
czeństwa przystąpiły do rewizji i areszto-
wań wśród działaczy i organizacyi wyvro-
towych. Na terenie całego państwa zamy-
kane są ponadto żydowskie organizacje
komunistyczne „Bund“ związki zawodowe
„Kulturliigi“.

REWIZJE I ARESZTOWANIA

Szczególnie wiele uwagi poświęcono o-
czyszczeniu Warszawy z żywiółw komu-
nistycznych. Przeprowadzono rewizję i o-
pierzętowano lokal żydowskiego klubu
sportowego „Kometa“, gdzie aresztowa-
no 63 osoby.

Z pośród aresztowanych do tego czasu
znajduje się w więzieniu kilkadziesiąt o-
sób. Rewizja w lokalu klubu uiswniła do-
łą ilość broszur MOPRU, listy składek
na czerwoną Hiszpanię oraz stosy ulotek
na ulicach miasta, a szczególnie w dziel-
nicy północnej, komuniści od kilku dni u-
rządzają masówki i wywieszają czerw-
ne

na płachty na drutach i przewodnikach
tramwajowych. Na widok policjantów —
telefonicznie uciekają.

Zatarg o ogródki działkowe skończył się nocnym najściem na mieszkanie

Dwaj mieszkańcy Piotrkowa, Ignacy
Jędrzejczyk i Andrzej Cichosz, zamiesz-
kali na Bugaju, gdzie posiadają po kawał-
ku ziemi w ogródkach działkowych, któ-
regos dnia posprzeczali się na ten temat
tak ciekrośnie, że doszło do rękoczynów.

Następnego dnia Jędrzejczyk, dobraw-
szy sobie dwóch kompanów z Bugaja o
godzinie 10 i pół wieczorem, zawukał do
mieszkania Cichosza, żądając otwarcia
drzwi. Właściciel mieszkania uchylił drzwi
i zobaczywszy, że stoi za nimi „zbroj-
ny w rewolwer“ Franciszek Gozdek, za-
mknął je z powrotem, wszczynając alarm.

Działacze katoliccy skazani w Berlinie

BERLIN, 28.4. Dziś zakończył się w
Berlinie słynny proces 11 działaczy kato-
lickich. Oskarżonym zarzucano zdradę
stanu. Jednego z oskarżonych skazano na
10 lat więzienia, dwóch na 5 lat, pozosta-
łych na karę 2 lat więzienia.

Proces, a szczególnie wyrok wywołał
w Niemczech wielką sensację.

Pokłady węgla na Bukowinie

Na Bukowinie odkryto znaczne pokła-
dy węglowe. Eksploatacja węgla rozpocze-
nie się w najbliższym czasie.

Roki starościńskie w Wolborzu

W dniu wczorajszym p. Starosta Strze-
miński w towarzystwie p.p. posła na
Sejm, J. Drozd Gierymskiego, inspektora
samorządowego St. Baranewskiego, dyr.
OTO i KR., Józefa Czecha — udał się do
Wolborza, gdzie wizytował miejscowy Z-
rząd Gminny.

Dzień Lasu w Proszeniu

Jak wiadomo, w ubiegłym tygodniu z-
powiedziany był Dzień Lasu. Uroczystość
ta wyznaczona została na dzień 24 kwiet-
nia r.b. W dniu tym miało się odbyć sa-
dzenie drzewek przez działwę szkolną.
Z powodu zbliżających się wakacji —
szkoły zajęte są obecnie przerabianiem
końcowego materiału i skutkiem tego uc-
niowie nie mogli być w tym dniu zwolnie-
ni od zwykłych codziennych zajęć. Sadze-
nie drzewek postanowiono odłożyć do st-
sowniejszej pory.

Na terenie gminy Bogusławicze Dzie-
ń Lasu obchodziło Stowarzyszenie Młodzie-
ży Katolickiej w Proszeniu, które w dni-
nym wysadziło drzewkami drogę od auto-
strady Piotrków — Tomaszów przez ca-
łą wieś Prosenie.

Drzewka do sadzenia Stowarzyszenie
Młodzieży Katolickiej otrzymało od Nad-
leśnictwa Lasów Państwowych w Miesz-
czach.

Wieczór taneczny w Związku Rezerwistów

Urząd Koła i Rada Rodziny Rezerwi-
stów zarządzają dla swoich członków i ich
rodziny w dniu 1 maja r.b. t.j. w sobotę
wieczór „Wieczór Taneczny“ w lo-
kalu przy ul. Piłsudskiego 48.
Zaczątek o godz. 20-ej.
Wstęp wolny, mile widziani.

ZARZĄD Z.R. i RADA R.R.

Alpar-„Słowik Węgier“ nowym pięknym filmie muzycznym w kinie „As“

W kinie „As“ w Piotrkowie, w dniu 28 kwietnia, o godzinie 8, rozpoczyna się wyświetlanie filmu „Alpar-„Słowik Węgier“ — nowego pięknego filmu muzycznego. Film ten zrealizował niedawno Varne-
nie „Weź serce me“, który wyświet-
lany wczoraj w kinie „AS“
Madame Dubarry odzwierciedla w tym
filmie G. G. Alpar, niezapom-
nianą bohaterką filmu „Bal w Savoyu“
i śpiewa też szereg przebojowych
piosenek.
Film „Weź serce me“, odznaczający się
wspaniałą oprawą dekoracyjną,
wzruszającymi widzów w kinie „As“
niebywałym sukcesie, jaki dyrekcja
osiągnęła wyświetlając arczdzieł-
owe „Matura“ — obecny film świadczy
o doskonałym repertuarze tego
teatralnego kina piotrkowskiego.

„Reduta“ w Piotrkowie 3-V „Nagroda literacka“

Ks. Dr. Zygmunt Kozubski
Profesor Uniwersytetu J. P.

Patriotyzm a kwestia żydowska

Błędne jest twierdzenie niemieckiego polityka Paulsena, jakoby określenia: patriotyzm, patriotyzm datowały się dopiero od czasu rewolucji francuskiej, bo pomijając starych klasyków, rozprawiających tak często o miłości ojczyzny, napotykać już w roku 1735 na obszerną rozprawę Bolingbroke'a „Letters on the spirit of patriotism”, z której prawdopodobnie wyrażenie patriotyzm przeszło do innych języków. Starszym jednakże niż teoria jest tu życie i czyny a miłość ojczyzny, polegająca na wypełnieniu obowiązku, oddaniu ofiarze, istniała wszędzie i zawsze.

Analizując pojęcie miłości ojczyzny profesor Mancini wykazał, że składa się z całego szeregu konstytutywnych elementów, więc elementu moralnego (świadomość przynależności i chęć wzajemnej pomocy), elementu religijnego (etnograficznego i t.d. Pierwszy z nich jest zasadniczy i miarodajny, chociaż chronologicznie nie jest pierwszy.

Miłość ojczyzny nie jest wrodzoną, naturalną właściwością, ale czymś nabytym, wpołonym. Naturalnym jest tylko przywiązanie do ojczyzny. Nawet pierwsze odzuchy wrogu wobec obcych nie są patriotyzmem. Dopiero posiadanie pewnego stopnia kultury, świadoma ocena i jej wspólna wola do potęgowania jej w granicach politycznie zjednoczonego związku jak również rozszerzenie jej znaczenia i uznania poza granicami, stwarzają warunki dla patriotyzmu. Miłość ojczyzny fałszywie ujmuje ten, kto ją na uczuciu buduje; ta miłość bowiem jest enotą woli i obejmuje chętnie i ofiarne oddanie się dla wspólnoty państwowej i narodowej, oddanie, które osobiste siły zaprzęga w służbę całości a dobro indywidualne podporządkowuje dobru narodu.

Kto zaś chce popierać dobro ogółu, musi stać się użyteczną cząstką organizmu społecznego, a więc przede wszystkim iernie spełniać obowiązki swego zawodu. Nie puste i szumne słowa lecz produktywna praca — to pierwsza maksyma lecz nie wyczerpuje jeszcze miłości ojczyzny i kształtu obowiązków; patriotyzm wymaga też zainteresowania i współdziałania w publicznych sprawach (wybory, działalność organizacyjna) i współpracy w utrzymaniu, zachowaniu korzeni i podtrzymaniu dobra publicznego. A te dobra, to nie tylko bogactwa doczesne, zdobycze wiedzy i kultury techniczne, ale przede wszystkim religia i moralność. Miłość ojczyzny wreszcie domaga się obrony bytu ojczystego przeciwko wewnętrznym i zewnętrznym wrogom; na wewnątrz tedy walki z siłami rozkładowymi i burzycielami porządku państwowego, na zewnątrz zachowania należytej godności i niezawisłego stanowiska pośród innych narodów.

W świetle powyższych uwag kwestia żydowska, a raczej obecny stan tej kwestii przedstawia się nie jako antysemityzm, niezgodny z etyką, ale jako wpływ trocki o te wszystkie dobra, które tworzą podstawę kultury ojczystej a zagrożone są ze strony elementów napływowych, w większej części kosmopolitycznych.

Mam tu na myśli akcję bojkotową, która w istocie swej nie jest wynikiem koniunktury lub dziełem pewnych ugrupowań politycznych, ale sięga głębi duszy narodu i ma w rzeczywistości charakter defensywy, chociaż tu i ówdzie przeradza się w walkę zaczepną. Stara metoda piętnowania każdego ruchu antysemickiego jako „pogromu”, nie znajduje już odgłosu w świecie, a fakt że wielu żydom nie można nic zarzucić pod względem obywatelskim lub że zasłużyli się w dziedzinie sztuki czy nauki, nie dotyka sedna sprawy.

Miarodajnym dla rozwoju antysemityzmu był i jest fakt że żydzi, oderwani od korzenia ojczystego i pod względem moralnym bez oparcia i zasad, zdobyli wiele stanowisk w życiu politycznym kulturalnym i gospodarczym i będąc na tych po-

zycjach stracili z oczu miarę dla roli, jaką mogą odgrywać w granicach chrześcijańskiej i polskiej kultury, czyli, że nie wolno im wypierać, obrażać i korumpować ludności tubylczej. Faktem zaś jest niezaprzecznym, że żydzi znajdują się wszędzie tam, gdzie wrota walki przeciwko chrześcijaństwu chrześcijaństwu porządkowi państwowemu, chrześcijańskiej rodzinie. Z nich rekrutują się najfanatyczniejsi wodzowie, najbardziej doktrynerzy partyi markistowskich; oni też są współwinnymi gdy chodzi o wyzysk i nadużycia ze strony wielkiego kapitalizmu.

Księga oskarżeń, skierowanych w stronę żydów, nie upoważnia wprawdzie do generalizowania ale trzeba zauważyć, że solidarność światowa żydów nie jest tylko fantomem. Jesteśmy świadkami, jaki gwałt podnosi prasa światowa gdy chodzi o minimalne wykroczenia antysemickie, ale tej solidarności nie było, gdy tysiące chrześcijan mordowano w Rosji, Meksyku, czy ostatnio w Hiszpanii. „Su-

mienie świata” nie poruszyło się i nic nie słyszeliśmy o bojkocie tych krajów.

Gdy chodzi o bojkot żydów który nie jest żadną zemstą, ani rasową nienawiścią ale obroną własnych praw i dóbr kultury, trudno nie przyznać racji tym którzy chcą ograniczyć liczbę żydów w pewnych zawodach, zanonopolizowanych wprost przez sfery żydowskie. Taki numerus clausus nie ma nic wspólnego z rasowym antysemityzmem i musi iść na sercu każdemu świadomemu patriotcie bo pre-dominacja żydowska w dziedzinie ducha i kultury wpływa destrukcyjnie i obniżająco na poziom zajętych przez nich domen i tłum rodzimą, tradycyjną kulturę polską.

Jest to więc zdrowy odruch narodu, walczącego o swoje odrodzenie narodowe duchowe i o ekonomiczną egzystencję, które zagraża ludność napływowa, nie mogąc w pełni sobie praw do życia i rozwoju kosztem ludności tubylczej, zrosłej z ziemią i krwią własną przez wieki tej ziemi honującej.

Jasną jest nauka Ewangelii i Kościoła katolickiego w kwestii antysemityzmu dykalnego; sprawiedliwość i miłość boga nie są związane z żadną rasą i nie może wobec wszystkich obowiązywać wolno tedy zwalczać żydów jedynie dlatego że tworzą odmienną rasę, ale do asymlacji miłości ojczyzny należy położyć tamę destrukcyjnemu wpływowi żydów na religię, moralność, literaturę, sztuki, życie społeczne i polityczne. W takiej ofensywie łatwo zdarzyć się mogą wyłączenia, ekscesy krzywdzące żydów nie tylko katolik, ale każdy rozumny człowiek musi potępić bo jeśli nawet śluby jest sprawiedliwa, to nie wszystkie metody przeprowadzania i forsowania tych myśli są poświęcone samemu celowi. Dlatego od zasady, że cel uświęca środki, stwierdzamy z całą stanowczością, że obrona narodu przed zalewem obcych przeważnie destrukcyjnego żywiołu — nie przedstawia żadnych zastrzeżeń ze strony etyki katolickiej i należy do obowiązku dobrze pojętej miłości ojczyzny.

Nienawiść do katolicyzmu łączy hitlerowców z komunistami

BERLIN. Zajadłość pewnych sfer hitlerowskich posunęła się ostatnio tak daleko, że nie stronią już obecnie od używania nawet komunistycznego materiału propagandowego, kiedy nadaje się on w walce z katolicyzmem.

Ostawione czasopismo „Das Schwarze Korps“ z lubością umieszcza karykatury antykatolickie, rozsyłane przez propagandę czerwonego rządu hiszpańskiego. Po-

nieważ jednak takie używanie materiału propagandowego zbyt jaskrawo nawet dla laika traci niewybrednym smakiem i pewnymi ideowymi związkami między „czerwonym“ i „brunatnym“ światopoglądem, na tej samej stronie tygodnika „Das Schwarze Korps“ znajdujemy reprodukcję strony tytułowej książki zblakowanego i odpadłego b. kapłana Juan Garcia-Moralesa „El Cristo Rojo“. Tezę tę „Das

Schwarze Korps uzasadnia przy tym, że najwinnie ze przeciwieństwa kapłan są nieodwołalne, odpadły zatem kamień nie przestaje być katolikiem.

Dla postronnego atoli obserwatora może być ta antykatolicka stronica“ organu S.S. dowodzi wprost czego innego, mianowicie, że między komunizmem a fanatyzmem pewnych sfer hitlerowskich istnieje wyraźny psychologiczny paralelizm.

Sowietyzacja fabryk francuskich pod dyktandem Moskwy

PARYŻ. Dzikie strajki robotników we Francji przybierają w niektórych wypadkach formy bardzo bezwzględne.

W Dieppe zastrakował np. personel miejscowego szpitala. Strajk objął nawet pielegniarzy i pielęgniarki którzy porzucili pracę, pozostawiając chorych ich własnej losowi.

W fabryce lotniczej Latervere w Tulonie robotnicy strajku już od 12 kwietnia okupując zakłady fabryczne. W sobo-

te sąd tuloński postanowił, że w poniedziałek policja opróżni siłą zakłady, jeśli się strajk nie skończy.

W odpowiedzi na to postanowienie robotnicy ogłosili sowietyzację fabryki. Inżynierów usunęto, dyrektora zamknięto w pokoju portiera a kierownikiem fabryki obrano przewodniczącego związków zawodowych. Strajkujący robotnicy bez inżynierów rozpoczęli wczoraj na własną rękę produkcję.

Strajk piekarzy w departamencie Seine-et-Marne wywołuje coraz większe niezadowolenie wśród ludności. Władze wojewódzkie dostarczyły ludności z własnych magazynów około 5000 kg. chleba.

Płóć ta okazała się jednak niewystarczającą. W wielu miejscowościach ludność zmusiła piekarzy do wypieku chleba.

W Nantes grupa strajkujących robotników budowlanych zatrzymała na ulicy samochód prezesa związku pracodawców. Samochód przewrócono i podpalono, a pisa i towarzyszące mu osoby obrażone mieniami i butelkami.

Wielka ofiarność kolejarzy

WARSZAWA. Gen. Wieniawa-Długoszowski jako przewodniczący Wydziału wykonawczego Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Marsz. Piłsudskiego, przyjął wczoraj delegację szeregu kolejowych organizacji i związków zawodowych, która zawiadomiła go o zakończeniu zbiórki ofiar na cele uczczenia pamięci Wielkiego Marszałka, składając 8 dużych tomów za-

wierających deklaracje z podpisami wszystkich kolejarzy, którzy w tej zbiórce wzięli udział i złożyli dwa miliony złotych.

Jednocześnie delegacja złożyła Naczelnemu Komitetowi podziękowanie za utworzenie funduszu stypendialnego im. Marszałka Piłsudskiego dla kształcących się dzieci kolejarzy.

78 języków zna misjonarz

Do najgłośniejszych poliglotów świata o jakich wspomina historia należał kardynał Mezzofanti, który żył przed stu laty mniej więcej.

Kardynał Mezzofanti władał doskonale 65-ma językami.

Obecnie rekord kardynała pobili francuski misjonarz Billiet, który oprócz języka

francuskiego, mówi 78-ma językami.

Billiet został obecnie zamianowany legatem papieskim na wyspy Filipińskie.

Jest on tam jedynym człowiekiem, który może się rozmówić ze wszystkimi narodami i szczepami zamieszkanymi wyspami, w ich ojczystych językach.

25 maja nastąpi otwarcie wystawy Paryskiej

PARYŻ. Ministerstwo Handlu ogłosiło w poniedziałek, że uroczystość otwarcia Wystawy Paryskiej nastąpi 25-go maja. Następnego dnia wystawa będzie otwarta dla publiczności.

Ogłoszenie oficjalnej daty otwarcia stawy wywołało uczucie ulgi w Paryżu. Szereg dzienników stwierdza, że wywołane przez komunistów opóźnienie wystawowych skompromitowało Francję w oczach świata.

Według relacji z terenów wystawy, 190 pawilonów które będą wznieśli prace ukończono dopiero przy trzech pawilonach pozostałe są jeszcze w budowie.

Próby na Zjeździe Związku Miast Polskich w Warszawie

Wiceprezydent Uziembło wygłosił referat o stanie miast

W tym piątym — z dniem 29 kwietnia r.b. odbył się w Warszawie Zjazd Związku Miast Polskich, w którym przedstawiciele Piotrkowa wzięli udział. Prezydent miasta Stefan Fiszer, wiceprezydent Władysław Uziembło, senior radnych Bloku Gospodarczego m. Stanisław Owczarek, senior klubu m. Socjalistycznej Jedności Edm. Bruś i radny Berliner.

Pracę prowadzone były pod znakiem poprawy stosunków w miastach polnych na tym punkcie wszyscy uczestnicy Zjazdu, mimo rozmaitych różnic poglądów, wykazali daleko idącą jedność. Dzięki temu zapadły na Zjeździe uchwały, które posiadają bardzo duże znaczenie dla życia gospodarczego miast polskich.

Zjazd powołane zostały: Komisja wykonawcza i 3 sekcje: finansowa, administracyjna i gospodarcza. Piotrkowa do Komisji Weryfikacyjnej został wiceprezydent miasta p. Uziembło do sekcji finansowej. Prezydent miasta Stefan Fiszer, Owczarek, wiceprez. Uziembło do sekcji administracyjnej wszedł p. Do sekcji gospodarczej p. Berliner wy i po raz pierwszy w dziejach Związku Miast mający miejsce w potępieniu działalności przedstawicieli na terenie Zjazdu i w postanowienie na wniosek sekcji administracyjnej plenum Zjazdu potępiło działalność przedstawicieli Łódzkiego samorządu miejskiego, adw. Kowalskiego (m. Narodowe). Zjazd stwierdził upadek miast polskich doszedł już do punktu kulminacyjnego i jest rzeczą pilną natychmiastowe wprowadzenie reform, które mogą jeszcze uratować nasze miasta od ostatecznej zagłady.

W czasie Zjazdu prezydent Białegost. Nowakowski wygłosił referat o stanie gospodarczym miast polskich stwierdzając na podstawie ścisłych danych, że połowa miast, których ogółem w Polsce wynosi 600 — jest dezerwujących w swej gospodarce i korzysta z duszy Zaporogowego.

Prezydent Piotrkowa Tryb. p. W. Uziembło, wypowiedział przeszło półgoc-

dzinny kor-referat, który wywołał wielkie zainteresowanie uczestników Zjazdu. Wywody p. v-prezydenta Uziembły znalazły bardzo żywy oddźwięk i poklask.

P. v-prez. Uziembło zajął się podstawowym zagadnieniem rozstrzygnięcia kwestii populacyjnej i pauperyzacji mas ludności miejskiej i podniesieniem stanu gospodarki miast. Prelegent wywody swoje opierał na przykładach i jako wzór stawiał gospodarkę samorządów miejskich w Niemczech, gdzie jeszcze przed wojną światową dał się zauważyć rozwój miast niemieckich. W dalszych swoich wywodach p. v-prez. Uziembło opierając się na pracy dr. Jaroszyńskiego, który twierdził, że osłabienie samorządu gospodarczego wpływa również na osłabienie Państwa — domagał się usamodzielnienia samorządu miejskiego. P. v-prez. Uziembło dowodził, że nawet we Włoszech, gdzie istnieją raczej urzędy samorządowe, niż samorząd — usamodzielniona została w bardzo wysokim stopniu samorządowa gospodarka, finanse i wprowadzony został regionalizm gospodarczy. Opierając się na tych przykładach — prelegent doszedł do wniosku, że obecnie sprawa dojrzała już od tego stopnia, że należałoby oddzielić źródła finansowe miast od podatków skarbowych i przyznać miastom prawo wymiaru i egzekucji. Opierając się na m. in. na podstawie samodzielnego podatków miejskich, to nie tylko — zdaniem p. v-prezydenta Uziembły — poprawienie stanu miasta w znaczeniu fiskalnym, ale to również podniesienie stanu gospodarczego miast. Ponadto to miejskie podatki od lokali i nieruchomości muszą być bezwzględnie zróżniczkowane w stosunku do charakteru budowl, kategorii i stanu zamieszkania danego miasta. Podatek od wszelkiej nieruchomości winien być powiększony równoległe do przyrostu wartości nie zasłużonych danych obiektów przez założenie rozmaitych inwestycji w pobliżu nieruchomości, które to inwestycje (miejskie) — jak kanalizacja, śladka jeźdźnia, tramwaje i t.p. zwiększają wartość nieruchomości.

Tezy v-prezydenta Piotrkowa p. Uziembły spotkały się z uznaniem Zjazdu, który jednomyślnie domagał się reformy podatków skarbowych. Wnioski p. Uziembły

zostały złożone Zarządowi Związku Miast, który powoła następnie specjalne Biuro Studiów, mające się zająć zbadaniem szczegółów i opracowaniem konkretnych już wniosków do czynników miarodajnych.

Z wszystkich uchwał Zjazdu najważniejszą jest przyjęcie przez plenum wniosku prezydenta Tomaszowa Maz. p. Rączaszka. Uchwała ta posiada bardzo duże znaczenie również dla naszego miasta, gdyż dotyczy ona ważnych zagadnień pod względem podatkowym.

Mianowicie p. prez. Rączaszek postawił

S. p. Maria Laskowska Wspomnienie pośmiertne

W dniu 7 lutego, zmarła w Krakowie, w wieku 69 lat ś.p. Maria Laskowska, dobrze znana szerokim kołom naszego miasta, cicha a niestrudzona działaczka społeczna.

Pochodziła ze sfer ziemiańskich, z kaliskiego. Owdowiawszy po trzyletnim pożyciu z mężem poświęciła się wychowaniu jedynego syna. Straciwszy majątek przeniosła się do Piotrkowa trzymała uczniów na stacji i dawała lekcje, zdobywając w ten sposób środki na kształcenie syna. Od r. 1907 pracowała w Oddziale Tow. Kultury Polskiej jako bibliotekarka; było to odpowiedzialne i nader niebezpieczne za czasów zaborskich stanowisko. Naraziła się stale rozprzestrzeniając książki, zakazane przez cenzurę, utwierdzając w poczuciu odrębności narodowej, w kuldzie dla przeszłości historycznej i pędzie ku wolności. Ogromne na tem polu położona zasługi.

Syn wychowany przez tak gorącą patriotkę, nie mógł pozostać głuchym na zawołanie legionowe. Wprost z ławy szkolnej stanął w szeregu walczących o Niepodległość Polski i zginął na polu chwały, ościerając rękę, którą cios ten tak zdruzgotał, że już nigdy nie przyszła do siebie.

Pozostała jej tylko praca, którą się zagłuszała.

Gdy w r. 1923 magistrat przejął bibliotekę Tow. Kultury Pol. ś.p. Maria Laskowska objęła obowiązki i pełniła je do roku 1933.

wniosek o przekazanie udziałów samorządów miejskich w podatkach dochodowych od przedsiębiorstw dla tych miast, w których dane przedsiębiorstwa prosperują. Dotychczas bowiem jest to praktykowane w ten sposób, że podatki dochodowe od przedsiębiorstw pobierają zarządy tych miast w których znajduje się siedziba zarządu danego przedsiębiorstwa. P. Rączaszek przytoczył fakt, w świetle którego dotychczasowy system pobierania tych podatków wydaje się nie tylko dla Tomaszowa bardzo krzywdzący. Sam W. Lanów naprzykład płaci Warszawie 600 tysięcy zł rocznie, podczas kiedy cały budżet Tomaszowa Maz wynosi 750 tys. zł. (wszystkie dochody miasta).

U nas Piotrkowska Manufaktura i Huty Szklane mają siedziby swoich zarządców w Łodzi, tam też płacą one swoje podatki, chociaż przedsiębiorstwa znajdują się w Piotrkowie.

Nieprzeciętna inteligencja i rzadko spotykany poziom etyczny, sprawiały, że każdy kto się do niej zbliżył musiał ją cenić i szanować. Żadna kulturalna impreza nie zostawała jej obojętną. Szczupła garstka inteligencji piotrkowskiej, popierającej odczyty, stale widywała tę skromną drobna sylwetkę, wpatrzoną w prelegentów.

Mało przygotowana do życia realnego, przeżyła cały szereg zawodów, które sprawiały, że coraz bardziej zamykała się w sobie.

Z grona pracowników społecznych ubywała cenna i ofiarna jednostka zupełnie pozabawiona egoizmu, a zawsze gotowa pomóc drugim z pomocą.

W niedzielę dn. 25 b.m. odbyło się w kościele bernardyńskim nabożeństwo żałobne, zamówione przez Z.P.O.K. za duszę swej wieloletniej, w. b. i. członkini.

Niech ta ziemia polska, o której niepodległości od najwcześniejszych lat marzyła i na której ołtarzu złożyła co miała najdroższego w życiu — lekka Jej będzie!

W dniu 7 maja a nie 30 kwietnia odbędzie się

Walne Zebranie w Związku Pracy Obywateli Kobiet.

Początek o godz. 5-ej w I-ym terminie, o godz. 5-ej min. 30 w II-ym terminie.

Uprasza się członkowie o punktualne przybycie. ZARZĄD.

Dn. 1 maja w świetlicy Z. S., Al. 3 Maja 19 odbędzie się STRZELECKA ZABAWA TANECZNA

Wawawa Mep

Pracujące dzieje rudowłosej piękności Paryża

to temat nie poraz pierwszy poruszony w „Zielonej Łoży”. Mep uparła się. Możeż mnie miro swej córki zasłużyć przyjacielu. Czyż sądzisz, że nie byłaby stać się ścbrą matką dla twój dziecka?

Mep liczyła obecnie trzydzieści dziewięć lat, mimo to jednak była równie piękna i uśmiechnięta jak na trzydzieści. Bardzo posiadała prawdopodobnie pewne wdzięki, czy Mep nadaje się do tego rodzaju? Starał się zawsze rozmowę kierować na inne tematy, gdy Mep tę kwestię poruszała.

„Dlaczego nabiłaś sobie tem głowę, nie dostać moją żną, ty śliczna kochana — zapytał. — Czy nie jesteśmy i tak szczęśliwi czy nie masz wszystkiego czego pragniesz? Jesteś panią tutaj a ja nie przestanę cię kochać.

Wściekłość Mep nie była zadowolona. W ciągu kilku tygodni, przez które poznała Barderola, przywiązała się do niego

i odczuwała jakby sympatię dla tego szczerego człowieka, w którym wszystko, co mówił i czynił, płynęło z prawdziwej dobroci serca.

„A majątek Barderola?”

Był to wzgląd rodzący w Mep nowe nadzieje, nowe iluzje. Przekonała się, iż Barderol jest bogatszy, niż wszyscy jej dotychczasowi kochankowie z wyjątkiem może Feliksa Faur. Barderol odgrywał dużą rolę w Ardenach posiadał olbrzymie fabryki, panował nad całą armią robotników.

Często przesiadywała Mep na werandzie „Zielonej Łoży”. Tymczasem przybył Gaston. Mep w przystępie humoru nazwała go swym mężem i Barderol, który niczego więcej nie pragnął, jak zostać w ukryciu, śmiał się szczerze z dowcipu.

— Ja znowu jestem po prostu wujaszkiem Maksymem — zauważył żartobliwie i tak też pozostało.

Mep zamysliła się. Nigdy dotychczas nie miała zamiaru powtórnie wychodzić z domu i to jeszcze tembardziej wobec tego, że pierwszy jej mąż żyje.

Wspomnienie o nim skrzywiło jej twarz dziwnym grymasem. O, jakżeż ten Adolf był dla niej wstrętny! Ten głupi, wiecznie żółcią przepojony człowiek nie posiadał wcale humoru, energii i ani za grosz ambicji.

O, jakżeż on jej obmierzył!

Tak, to odpowiednie określenie rzeczy, wstręt!

Westchnęła głęboko. Ach, gdy mogła być wolną!

Jak przyszło do tego, że pragnienie zaślubienia Barderola stało się dla niej nagłą ideą fixe? Widziała się panią na zamku w Ardenach i rzeczywistość zastępowała iluzjami widziała się znowu, jak przedtem w młodocianych dziewczęcych marzeniach ubraną w złotogłów, chodzącą po wspaniałych salach otoczona całą kohortą odanej sobie służby.

Następnie z fantazji przenosiła się do rzeczywistości. I stawała znowu wśród dymiących, ciągnących się w nieskończoność zakładów żelaznych, patrzyła na dymiące kominy i ogniem ziejące piece. Widziała się panią tej armji robotniczej ugiętej przed nią, swe sędzą pokryte barki.

Widziała się znowu jako prawowita żona Barderola, posiadaczka bogactwa, którego jej już nikt więcej odebrać nie mógł, nie zawiśną od humoru tego człowieka, spokojną o nowe swoje szczęście.

To był właściwy powód! Mep sekcjonowała formalnie swe pragnienia, aby wreszcie znaleźć wyjaśnienie tej tajemniczej tęsknoty, jaka ją nagle opanowała. I wreszcie pojęła wszystko.

Położyła się na spoczynek. Coś w niej

dimagało się głębokiego wszelkiego spokoju. Zrozumiała natomiast, że nie posiada już młodzieńczej elastyczności i nie odczuwała tej bezbranicznej pożądlwości błyszczenia w złocie i bajecznym luksusie.

Te, czego teraz pragnęła było dążeniem do spokojnego szczęścia, świadomość posiadania odpowiednich środków do wygodnego życia, których więcej nie chciała trwonić, aby zdobywać nowe bogactwa. Nie pragnęła już w dalszym ciągu wyszukiwać kobiety Paryża, zaćmiewać pięknością i luksusem, aby się każdemu mężczyźnie podobać. W każdym razie chciała być piękną i nie męczyć się troską o jutro.

Jednym słowem: Mep nie była już młodą.

Mep pragnęła szczęścia. Gaston zastał ją pogrążoną w marzeniach.

— No moja kochana mała, masz taką minę jak gdybyś kwaśne ogórki weszły w modę.

Stał przed nią z rękami w kieszeniach, i papierosem w zębach. To był jeden jedyny człowiek, z którym Mep nie mogłaby się rozłączyć, który o wszystkim wiedział i którego o wszystko się radziła.

Nie wahała się wyznać mu powodu smutnej zadumy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

BEZPŁATNE PREMIUM DLA PRENUMERATORÓW „GŁOSU TRYBUNALSKIEGO”.

Każdy prenumerator „Głosu Trybunalskiego”, wnoszący należność za maj r. b. za abonament, otrzyma **bezpłatnie** pięć z wymienionych niżej broszur.

Wykradzenie Piłsudskiego
Zamach Prystora
Rasputin
Szpiegowie wojny światowej
Proces Ronkiera
Matuszki
Kemal Pasza
Izadora Duncan
Proces Gorgonowej
Zamach 3 premierów
Powstanie katorżan
Ku-Kluc-Klan
Zamach Arciszewskiego
Kusociński
Rewolucja niemiecka
Upadek caratu
Wojna rosyjsko-japońska
Wojna gazowa
Marconi
Kulisy dworu francuskiego
Dostojewski
Chopin
Krapotkin
Mar a Antonina
Heine
Tołstoj
Gejsze japońskie
Mickiewicz
Rok 1863
Rewolucja irlandzka
Venizelos
Żeromski
Afryka
Murzyni

Proces Hauptmana
Faszyści francuscy
Paderewski
Król złodziei
Oskar Wilde
Bunt legionistów
Zamach na Aleksandra II
Einstein
Edison
Ochrona warszawska
Rewolucja francuska
Gandhi
Szpiegostwo egipskie
Freud
Mata Hari
Łódź na barykadach
Hollywood
Aleksandra Piłsudska
Zamach na Gen. Gubern.
Al Capone
Wojna światowa
Ostatnia carowa
Lot do stratosfery
Kopernik
Oskar Wilde
Rok 1830
Pasteur
Addis Abeba
Japonia
Ameryka
Beethoven
Weininger
Syberia
Kiepura

Pięć broszur otrzyma tylko ten prenumerator, który uiści należność bezpośrednio w administracji „Głosu Trybunalskiego” do dnia 7 maja r.b.

Rozwój spółdzielczości na wsi

Dwa olbrzymie zebrania w Rozprzy i Wadlewie

W nadchodzącą niedzielę, t.j. 2 maja r.b. odbędą się na terenie powiatu piotrkowskiego dwa bardzo duże zebrania z udziałem delegatów z Piotrkowa. Jedno z tych zgromadzeń odbędzie się w Rozprzy, drugie zaś w Wadlewie.

W zebraniach tych wezmą udział rolnicy wymienionych miejscowości i okolicznych wiosek oraz przedstawiciele organizacji wiejskich rolniczych i społecznych.

Z Piotrkowa w zgromadzeniach tych wezmą udział pp.: prezes O.T.O. i K.R. Władysław Fijałkowski, inspektor samorządu wy pow. piotrkowskiego Stanisław Baranowski, dyr. O.T.O. i K.R. Józef Czech.

Tematem obrad obu zgromadzeń będą przeważnie sprawy dalszego rozwoju spółdzielczości na wsi. Spodziewane są bardzo doniosłe dla życia naszej wsi uchwały.

Z działalności Piotrkowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami

W dniu 11 kwietnia odbyło w Piotrkowie doroczne walne zebranie członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Ze sprawozdania, odczytanego zebraniem przez prezesa Towarzystwa dowiedzieliśmy się, że pięćdziesięciotrzyletnie miasto posiada aż... 42 członków rzeczywistych. Zebranie zarządu w roku 1936 odbyło się osiem. Na zebrania uczęszczało stale zaledwie czterech członków, oprócz prezesa inni wybrani członkowie zarządu nie zjawiali się wcale.

Pomimo takiej obojętności społeczeństwa, Kontrola Towarzystwa sporządziła 292 protokoły karne za znęcanie się nad zwierzętami lub pogwałcenie przepisów, 212 protokołów przesłano do Starostwa w Piotrkowie gdzie winni byli karani administracyjnie grzywną od pięciu złotych wwyż. Osiemdziesiąt protokołów skierowano do Sądów Grodzkich. Prócz tego organa kontroli w asyście policji państwowej dokonywały lotnej inspekcji i w wypadkach drobnych wykroczeń policja wymierzała kary mandatowe.

W celu walki z „bojem rytualnym” — T-wo Opieki nad Zwierzętami w Piotrkowie przyłączyło się do wspólnej akcji wszystkich towarzystw na terenie Polski i w dniu 23 lutego 1936 r. zorganizowało odczyt na temat: „Zagadnienia uboju rytualnego w Polsce z punktu widzenia moralnego, humanitarnego i ekonomicznego w oświetleniu Biblii i Talmudu”

Pomimo, że Zarząd Towarzystwa roz-

porządza bardzo skromnymi środkami, w celu zachęty dla woźniców i dorozkarzy zostały wyznaczone dwie nagrody w sumie 15 i 10 zł dla tych właścicieli koni, którzy odznaczają się dobrym obchodzeniem się i wzorową pielęgnacją zwierząt pociągowych. Na skutek opinii Zarządu Miasta i po sprawdzeniu przez inspektora towarzystwa zostali nagrodzeni dorozkarze: Józef Kozłowski, właściciel dorozki Nr. 75 i Mendel Belzacki, właściciel dorozki Nr. 29.

Zarząd Towarzystwa podaje do wiadomości, że każdemu członkowi Tow. przysługuje prawo interwencji w razie, jeżeli zauważy pogwałcenie przepisów o ochronie zwierząt (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 29 marca 1928 roku). Karalnymi są następujące przestępstwa: Siedzenie na wozach i adwarach, jazda galopem, przeciążanie koni ciężarami, nieodpowiadającymi ich siłom, używanie koni chorych lub narowistych, bicie koni po głowie sztyl lub po przednich łopatkach, szarpanie konia leicami; celem pośpiechu, przywiązywanie ogonów do uprząży, wiązanie koniom ogonów z kłosem, używanie fasulec, prowadzenie krów nie oddojonych bicie bydła przedmiotami twardymi, skęcanie bydła ogonów w kłose, niewygodne przewożenie zwierząt, wiązanie nóg zwierzętom powrosłami niesłomianymi, trzymanie na targach ptactwa bez pożywienia i napoju, przewożenie

ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA I PORTRETY



z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 2 to najmilsza pamiątka Twego życia

ptactwa w skrzydłach nieazurowych, wyrwanie żywej trzodzie — szpeczyny podsku bywanie gęsi, poszerzenie ptactwa za nogi, skrzydła lub w workach przetrzymywanie zwierząt w brudnych i nieodpowiednich pomieszczeniach, przetrzymywanie zwierząt chorych bez opieki weterynaryjnej, łwienie, sprzedaż lub przetrzymywanie ptaków leśnych oślepianie słowików i wogóle nieładnie obchodzenie się ze zwierzętami.

Za pogwałcenie wyżej wymienionych przepisów grozi grzywna do 2000 złotych lub areszt do 6-ciu tygodni. Jeżeli znęcanie się nad zwierzętami było szczególnie barbarzyńskie, winni mogą być karani więzieniem do jednego roku. Za nieletnich do lat 14-tu odpowiadają ich rodzice lub opiekunowie, którym za to grozi kara grzywny do 50 złotych.

Każdy członek Towarzystwa ma prawo żądać pomocy od policji, gdyż policja w pierwszym rzędzie powołana jest do przestrzegania przepisów o ochronie zwierząt. Aczkolwiek posiadamy bardzo ostrą ustawę o ochronie zwierząt, jesteśmy, niestety, najbardziej barbarzyńskim krajem w Europie w tej dziedzinie. Nawet w Rosji sowieckiej zniesiono już dawno ubój rytualny zakazano woźnikom używać bata i wogóle otoczono wszelkie zwierzęta troskliwą opieką. U nas jeszcze do tego jest bardzo daleko.

Aby ułatwić ludziom dobrej woli zapisywanie się na członków Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, podaje się do wiadomości, że zapisy można zgłaszać w siedzibie Towarzystwa (Słowackiego 80) lub w kancelarii Notariusza przy ulicy Plac Kościuszki Nr. 8. Akces swój można przesłać nawet piśmiennie, a formalności zapisu, wydania legitymacji i składek (50 gr miesięcznie) załatwi inkasent Towarzystwa na miejscu. Obecny skład Zarządu Towarzystwa jest następujący: Władysław Henryk (Prezes), Zimowski Bronisław (wiceprezes) Bienkowski Jan (skarbnik) Kołaczkowski Czesław (sekretarz) członkowie Zarządu: Babicka Stefania, Rzepecki Tadeusz, Kubiński Jan Majzner Rudolf, Pański Aleksander, Dr. Spiewak Stanisław, Neuman Ludwik.

Komisja Rewizyjna: Męcikiewicz Marian, Skierski Władysław, Szamocki Zenon.

Inspektor Kontroli: Drecki Marian.

„Dziewczęta z Nowolipek”

„Znachor” reżyserii M. Waszyńskiego stał się wielką sensacją kinematograficzną. Drugą sensację wywołała zapowiadana realizacja głośnej opowieści Poli Gojawczyńskiej „Dziewczęta z Nowolipek” reżyserii J. Iejtasa.

Główne role odtworzą: wielka tragiczka Stanisława Wysocka, Barszczewska Wiszniewska, Jaraczówna, Andrzejewska znakomity Junosza - Stępowski, Cwikliński Karłowski i najnowszy wynalazek filmowy Włodzimierz Igoziński, którego debiut w „Znachorze” stał się ewenementem.

„Femika - Film” szkuje przeróbkę głośnej komedii Zapolskiej Kobieta bez skazy” Komedie ta idealnie nada się na film: spodziewać się należy, iż będzie cieszyć się powodzeniem jak i zapowiedziany przez reż. Waszyńskiego nowy film z udziałem Szczepka i Tońka.

Elbe.

POTRZEBNI młodzi ludzie do sprzedawania broszur na b. dogodnych warunkach.

Zgłaszać się Piotrków, Legionów 2, tel. 10-55.

UCZĘ PISAĆ na maszynie, Piotrków, ul. Legionów 2.

KUPUJESZ ZDROWIE
ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”
GUM?

Jako dowodnisz najlepszą i najczystsza
40-LETNIE DOŚWIADCZENIE PACHO
5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK
PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 195772

Leczenie żyłaków
choroby skórne i weneryczne
Dr. med. FAJMA
przyjmuje od 12-21 od 5-7.30
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

Miód pszczoły
czysty lipcowy bez domieszek pod rancją 3 kłg. 6.20 zł., 5 kłg 9 zł., 17 zł., 20 kłg. 33 zł., wraz z naczą i opłatą pocztową wysyła za pobraniem, właściciel największej pasieki w Polsce
EUGENIUSZ BILIŃSKI I S
W ZBARASU.

Motocykl Harley - Davidson
sohn z przyczepką w b. dobrym stanie
do sprzedania
Piotrków, ul. Legionów 15, K. Krüger
tel. 15 05.

DO WYDZIERŻAWIENIA za 30 zł. miesięcznie Domek 4-ro izbowy z ogrodem wocowym i truskawkami, w Kieleckiej Iędrzejowa. Wiadomość: M. Mądry ZŁK

CHRZEŚCIJANSKA pracownia gornianików i t.p. poleca najnowsze motocykle. Ceny przystępne — wykonanie solidne. Piotrków - Tryb., ul. Belzacka 44 (za jazdem) Stanisława Supady.

DOM o dwóch frontach z oficyną w tram. Belchatowa sprzedam. Wiadomość w Admin. „Głosu Tryb.”

OGROD owocowy przy ul. Żeromskiego Nr. 5 DO WYDZIERŻAWIENIA. Wiadomość u dozorczy na miejscu.

TANIO DO SPRZEDANIA 1 i pół hektara ziemi: ogród, sad, sadzawka obok domu murowany nowy (trzy pokoje z łazienką), słoneczne, ładne, Przedmieście. Wiadomość: Piotrków, ul. P.O.W. 6, m. 10.

POKÓJ UMEBLOWANY do wynajęcia Piotrków, Piłsudskiego 69 m. 2

PROSZKI
Kogutek
ZABAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZIEMNIAK
PATENTOWANE JAKIE PROSZKI WAM DA
BYĆ SA JUŻ NAŚ ADOWNICTWA
OSTRZEŻENIE: NIE WYKORZYSTUJĆ KOGUTKA
SA TYLKO JEDNE
PROSZKI - NIE WYKORZYSTUJĆ SA TĘ I W TABLETKACH